

Milion białych róż – Duet BoJan

1 Raz biedny malarz sobie żył
Co mały domek swój miał
W aktorce zakochany był
I bardzo zdobyć ją chciał

2 Wiedział, że ona słabość ma
Do pięknych kwiatów więc on
Na jedną kartę rzucił los
Sprzedał dobytek i dom

Refren 2X

Milion milion milion białych róż
Z okna swego rankiem widzisz Ty
Kto na tyle zakochany był
Tak szalony prezent zrobił Ci

Milion milion milion białych róż
Z okna swego rankiem widzisz Ty
Kto na tyle zakochany był
Tak szalony prezent zrobił Ci

3 Widzisz za oknem biały blask
Myślisz że to jeszcze sen
A milion róż niczym mgła
Ściele się pod okno Twe

4 Myślisz, że ktoś z wyższych sfer
Zaimponować Ci chciał
Trwoni pieniądze lecz Ty
Nie dasz mu tego co by chciał,

Refren 2X

Milion milion milion białych róż
Z okna swego rankiem widzisz Ty
Kto na tyle zakochany był
Tak szalony prezent zrobił Ci

Milion milion milion białych róż
Z okna swego rankiem widzisz Ty
Kto na tyle zakochany był
Tak szalony prezent zrobił Ci

4 Krótki ten romans był bo
Nocą ją pociąg zabrał stąd
Malarz stał niemy jak słup
Pośród miliona zwiędłych róż

5 Gdy całkiem zeszedł na psy
Wzbudził pogardę i śmiech
Bo wciąż o jednym dalej śnił
Znów milion róż kupić jej

Refren 2X

Milion milion milion białych róż
Z okna swego rankiem widzisz Ty
Kto na tyle zakochany był
Tak szalony prezent zrobił Ci

Milion milion milion białych róż
Z okna swego rankiem widzisz Ty
Kto na tyle zakochany był
Tak szalony prezent zrobił Ci



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych